

Sygn. akt I ACa 57/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Borowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Beata Wojtasiak

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2020 r. w Białymstoku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **S.A. w W.**

przeciwko **S. S.**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 31 maja 2019 r. sygn. akt I C 259/18

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4.050 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego S. S. kwoty 104 500 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 maja 2017r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów sądowych.

Wskazał, że pozwany w dniu 06 marca 2004r. kierując ciągnikiem marki U. nr rej. (...) spowodował wypadek, w którym obrażeń ciała skutkujących zgonem doznał R. D.. Pozwany oddalił się z miejsca zdarzenia. Pojazd sprawcy zdarzenia posiadał umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w powodowym zakładzie ubezpieczeń. Powód wskazał, że przysługuje mu prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconych

z tytułu ubezpieczenia OC kwot jak też, że dochodzona kwota stanowi sumę wypłaconych na rzecz uprawnionych kwot w ramach likwidacji szkody.

Pozwany S. S. nie stawiał się na rozprawę i nie złożył odpowiedzi na pozew.

Wyrokiem zaocznym z dnia 29 czerwca 2018r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił roszczenia powoda w całości, zasądził od pozwanego na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 5242,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany S. S. wniósł o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa, ewentualnie o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na 120 równych rat. Wniósł też o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, ewentualnie o nieobciążanie go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda.

Wskazał, że roszczenie powoda uległo częściowemu przedawnieniu a w części nieprzedawnionej pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Twierdził też, że zawarty w sentencji wyroku wydanego w sprawie II K 419/04 znajduje się zwrot „oddalił się ciągnikiem z miejsca wypadku” nie jest tożsamy ze sformułowaniem „zbiec z miejsca zdarzenia” w rozumieniu przepisu dającego podstawę do roszczenia regresowego ze strony zakładu ubezpieczeń od sprawcy wypadku. Zarzucił zawyżenie świadczeń przez ubezpieczyciela. W razie zasądzenia jakiegokolwiek kwoty pozwany wniósł o rozłożenie jej na raty z uwagi na swą sytuację materialną.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w punkcie I uchylił wyrok zaoczny wydany przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 29 czerwca 2018r. w sprawie o sygn. akt I C 259/18 w części tj. w punkcie I co do kwoty 40 500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2017r. do dnia zapłaty oraz w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 55 000 zł od dnia 14 maja 2017r. do dnia 24 maja 2017r. i w tym zakresie powództwo oddalił oraz uchylił punkt II ww. wyroku, w punkcie II utrzymał wyrok zaoczny wydany przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 29 czerwca 2018r. w sprawie o sygn. akt I C 259/18 w pozostałej części tj. co do kwoty 64 000 zł z ustawowymi odsetkami od :

-kwoty 9,000,00 zł od dnia 14 maja 2017r. do dnia zapłaty,

- kwoty 55,000,00 zł od dnia 25 maja 2017r. do dnia zapłaty,

w punkcie III orzekł o kosztach procesu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Pozwany S. S. w dniu 06 marca 2004r. w miejscowości K., gm. S., kierując ciągnikiem rolniczym marki (...) nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że przewoził pasażera R. D. poza kabiną ciągnika na tylnym zaczepie, z którego ten spadł na jezdnię doznając złamania kości pokrywy i podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, które to obrażenia ciała doprowadziły do jego śmierci w szpitalu w dniu (...)a następnie oddalił się ciągnikiem z miejsca wypadku komunikacyjnego.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 01 września 2004r. wydanym w sprawie II K 419/04 uznał S. S. za winnego opisanego wyżej czynu i za to z mocy art. 177§2 kk w zw. z art. 178§1 kk skazał go na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat tytułem próby.

Powód (...) S.A. w W. pozewem z dnia 29 sierpnia 2006r. złożonym do Sądu Rejonowego w Kętrzynie wniósł o zasądzenie od pozwanego S. S. kwoty 13485,08 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2004r. W uzasadnieniu tego pozwu powód wskazał, że w dniu 08.10.2004r. wypłacił E. D. (1) – z tytułu umowy ubezpieczenia OC- odszkodowanie w kwocie 13485,08 zł za śmierć jej męża i ojca małoletnich dzieci. Do pozwu powód załączył pismo informujące E. D. (1) o przyznaniu – z tytułu śmierci męża i ojca- odszkodowania w wysokości 25000,00 zł, oraz odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu i postawienia pomnika w wysokości 1970,16 zł. Powód przyjął 50% przyczynienie się poszkodowanego do szkody ( jazda nie w kabinie ciągnika a na jego zaczepie i w stanie

nietrzeźwości ) i ostatecznie przyznał i wypłacił odszkodowanie w wysokości 13485,08 zł. Na rozprawie w dniu 19 grudnia 2006r. strony zawarły ugodę na podstawie której S. S. zobowiązał się zapłacić (...) S.A. w W. kwotę 10 000 złotych płatną w 11 ratach.

R. D., który poniósł śmierć w wypadku z dnia 06 marca 2004r., był żonaty z E. D. (1) i miał z nią troje dzieci: A. D. , K. D., E. D. (2). W chwili śmierci ojca A. i E. D. (2) mieli po 12 lat a K. D. miał 20 lat. R. D. i E. D. (1) byli zgodnym małżeństwem, R. D. pomagał żonie w opiece nad dziećmi, spędzał z nimi czas. Po jego śmierci członkowie rodziny odczuwali tęsknotę za nim.

Pismem z dnia 20 września 2016r. i z dnia 21 października 2016r. E. D. (1), A. D., K. D., E. D. (2) wystąpili za pośrednictwem firmy (...) sp. z o.o. – do powoda (...) S.A. w W. - o zapłatę na ich rzecz kwot po 70 000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć R. D. oraz kwot po 30000,00 złotych tytułem odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej.

Pismem z dnia 23.09.2016r. powód poinformował E. D. (2) o przyznaniu zadośćuczynienia w wysokości 18000,00 zł – z czego do wypłaty 9000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 13485,08 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej.

Pismem z dnia 17.11.2016r. powód poinformował E. D. (1) o przyznaniu zadośćuczynienia w wysokości 16000,00 zł i odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w wysokości 10000,00 zł – z czego do wypłaty 8000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i 5000,00 zł tytułem odszkodowania, K. D. o przyznaniu zadośćuczynienia w wysokości 18000,00 zł i odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w wysokości 10000,00 zł – z czego do wypłaty 9000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i 5000,00 zł tytułem odszkodowania, A. D. o przyznaniu zadośćuczynienia w wysokości 18000,00 zł i odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w wysokości 10000,00 zł – z czego do wypłaty 9000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i 5000,00 zł tytułem odszkodowania.

Pismem z dnia 21.12.2016r. powód poinformował E. D. (1) o przyznaniu dodatkowo zadośćuczynienia w wysokości 10500,00 zł i odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w wysokości 2500,00 zł , K. D. o przyznaniu zadośćuczynienia w wysokości 9500,00 zł i odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w wysokości 2500,00 zł, A. D. o przyznaniu zadośćuczynienia w wysokości 9500,00 zł i odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w wysokości 2500,00 zł, E. D. (2) o przyznaniu zadośćuczynienia w wysokości 10000,00 zł i odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w wysokości 7500,00 zł i 13485,00 zł.

W dniu 21.12.2016r. powód (...) S.A. w W. zawarł z E. D. (1), E. D. (2), A. D., K. D. ugody na podstawie których zobowiązał się zapłacić tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania-przy przyjęciu 50% przyczynienia się poszkodowanego - kwoty: 25 000,00 złotych na rzecz E. D. (1), 26 500,00 złotych na rzecz E. D. (2), 26 500,00 złotych na rzecz K. D., 26 500,00 złotych na rzecz A. D.. Strony ugody ustaliły, że wyczerpuje ona wszelkie roszczenia związane z wypadkiem z dnia 06.03.2004r.

Ostatecznie powód wypłacił w dniu 26.09.2016r. na rzecz E. D. (2) kwotę 9000,00 zł, w dniu 17.11.2016r.: na rzecz E. D. (1) kwotę 13000,00 zł, na rzecz K. D. kwotę 14000,00 zł, na rzecz A. D. kwotę 14000,00 zł, w dniu 22.12.2016r.: na rzecz E. D. (2) kwotę 17500,00 zł, na rzecz K. D. kwotę 12000,00 zł, na rzecz A. D. kwotę 12000,00 zł.

Pismem z dnia 28.09.2016r., doręczonym w dniu 05.10.2016r. powód wezwał pozwanego S. S. do zapłaty kwoty 9000,00 złotych w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Pismem z dnia 02.05.2017r., doręczonym w dniu 10.05.2017r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 104500,00 zł w terminie 3 dni od daty otrzymania wezwania.

Pozwany S. S. jest właścicielem nieruchomości rolnej o powierzchni 1,70 ha. Nie pracuje. Korzysta z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K.. Decyzją z dnia 28.01.2019r. przyznana mu została pomoc w postaci posiłków 5 dni w tygodniu na okres od 30.01.2019r. do 30.04.2019r. Decyzją z dnia 19.03.2019r. przyznany mu został dodatek mieszkaniowy na okres od 01.04.2019r. do 30.09.2019r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd odwołał się do art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ( w brzmieniu obowiązującym w chwili zdarzenia ). Następnie podkreślił, że wobec art. 11 k.p.c. sąd orzekający był zatem prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kętrzynie wydanym w sprawie II K 419/04, w tym ustaloną okolicznością, że pozwany S. S. zbiegł z miejsca wypadku komunikacyjnego i ponowne badanie tej okoliczności było niedopuszczalne. Wobec tego Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe pozwanego zgłaszane na tę właśnie okoliczność.

Sąd nie uwzględnił podniesionego zarzutu przedawnienia. Roszczenie powoda - jako, że związane z prowadzeniem działalności gospodarczej - ulega przedawnieniu w okresie 3 lat liczonych od dnia, w którym stało się wymagalne ( art. 118 k.c. i 120 k.c. ). Roszczenie regresowe stało się wymagalne po wypłacie kwot zadośćuczynienia na rzecz poszkodowanych. Do dnia wniesienia pozwu ( 30.03.2018r. ) nie minęły zatem jeszcze 3 lata. W chwili dokonywania wypłaty kwot zadośćuczynienia nie były również przedawnione roszczenia poszkodowanych względem powoda ( art. 442(1) §2 k.c. )

W ocenie Sądu roszczenie powoda o zwrot wypłaconej tytułem zadośćuczynienia E. D. (1), E. D. (2), A. D., K. D. kwoty 64 000,00 złotych było zasadne.

Sąd wskazał, że podstawę odpowiedzialności pozwanego z tytułu roszczeń związanych z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 06 marca 2004 r. w zakresie żadanego zadośćuczynienia stanowi art. 822 k.c. w zw. z art. 436 k.c. oraz art. 448 k.c., 23 k.c. i 24 k.c.

Zauważył, że prawo do życia rodzinnego i utrzymywania więzi rodzinnych stanowią dobro osobiste członków rodziny i podlegają ochronie na podstawie art. 23 kc i art. 24 kc, a spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jego rodziny i uzasadniać im przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Sąd Okręgowy zauważył, że na skutek wypadku z dnia 06 marca 2004r. zerwane zostały więzy rodzinne między R. D. a E. D. (1), E. D. (2), A. D. , K. D. i naruszone zostało ich dobra osobiste- prawo do życia w pełnej rodzinie. R. D. i E. D. (1) byli zgodnym małżeństwem, R. D. pomagał żonie w opiece nad dziećmi, spędzał z nimi czas. Po jego śmierci członkowie rodziny odczuwali tęsknotę za nim.

W ocenie Sądu zasadne zatem było przyznanie przez powoda tytułem zadośćuczynienia E. D. (1) kwoty 18500 zł, E. D. (2) - 19000,00 złotych oraz K. i A. D. - po 18500,00 zł, przy przyjęciu przyczynienia się zmarłego w 50%. Sąd wskazał, że choć pozwany przyznał zadośćuczynienie na rzecz tych osób w łącznej kwocie 74 500 zł, to jednak faktycznie wypłacił 64 000 zł. Sąd odwołał się w tym zakresie do decyzji powoda oraz do potwierdzeń przelewów. Zazaczył, że pozwany nie kwestionował stopnia przyczynienia zmarłego się w 50%.

Sąd nie uwzględnił roszczenia o zwrot kwot wypłaconych tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. Zauważył, że poszkodowani otrzymali już wcześniej od powoda odszkodowanie z tego tytułu w kwocie 13485,08 zł i kwota ta była przedmiotem regresu w stosunku do pozwanego S. S.. Nie ma podstaw by twierdzić, że 13 485,08 zł była zaniżona, tym bardziej, że strona powodowa nie uzasadniła przyznania dodatkowego odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie powołanych przepisów oraz art. 347 k.p.c. orzekł jak w punkcie I i II wyroku. O roszczeniu odsetkowym Sąd orzekł po myśli art. 481§1 k.c.

Sąd stwierdził brak podstaw rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c. Jak deklarował pozwany i jak wynika z przedłożonych dokumentów pozwany S. S. jest właścicielem nieruchomości rolnej o powierzchni 1,70 ha. Nie pracuje. Korzysta z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K.. Alimenty uiszcza za niego syn. W ocenie Sądu pozwany nie daje rękojmi spłaty rat w wysokości ponad 500 zł miesięcznie.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie zachodziły też podstawy do uznania roszczenia powoda jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Pozwany spowodował wypadek komunikacyjny, w którym śmierć poniosła inna osoba i zbiegł z miejsca zdarzenia. Ubezpieczyciel jest zobowiązany do wypłaty stosownych odszkodowań uprawnionym, a przepisy prawa w takim przypadku przyznają zakładowi ubezpieczeń uprawnienie do żądania zwrotu wypłaconych poszkodowanym kwot.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części tj. punkt II i III. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) nierozpoznanie istoty sprawy, polegające nie niewyjaśnieniu i pozostawieniu poza oceną Sądu okoliczności faktycznych dotyczących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego z art. 43 pkt. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.) w postaci, „zbiegnięcia z miejsca zdarzenia”, z jednoczesnym pominięciem zarzutów i okoliczności podniesionych przez pozwanego wobec roszczenia powoda i stanowiące rezultat błędnego uznania, że Sąd orzekający w niniejszej sprawie był związany przepisem art. 11 k.p.c. w tym zakresie;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie.:

a) art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) poprzez jego błędną wykładnię i uznanie przez Sąd I instancji, iż pojęcie „zbiegnięcia z miejsca zdarzenia” na gruncie powołanej ustawy jest znaczeniowo tożsame z pojęciem z art. 178 § 1 k.k. i tym samym skazanie na podstawie wskazanego przepisu ustawy karnej jest wystarczające dla odpowiedzialności regresowej ubezpieczonego, podczas gdy jest to sprzeczne z rozumieniem tego pojęcia, wynikającym z orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, jednoznacznie wskazującego na odmienną i autonomiczną definicję na gruncie prawa cywilnego, przy czym zastosowanie dyspozycji art. 43 pkt 4 ww. ustawy wymaga ustalenia, iż sprawca zdarzenia drogowego opuścił miejsce zdarzenia świadomie, bez spełnienia ciężących na nim obowiązków wynikających z art. 16 ustawy, w celu uniknięcia odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę (wina umyślna lub rażąco niedbalstwo);

b) art. 6 k.c. w zw. z art. art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie przez Sąd I instancji roszczenia powoda w części, niezasadnie uznając, iż przesądzenie odpowiedzialności sprawcy wypadku na gruncie postępowania karnego jest podstawą regresu, nie badając okoliczności faktycznych i spełnienia przesłanki „zbiegnięcia z miejsca zdarzenia” w niniejszym postępowaniu, która to nie została udowodniona w niniejszym procesie przez powoda, zwłaszcza, że z sentencji wyroku karnego wynika, że pozwany nie zbiegł tylko „oddalił się z miejsca wypadku”,

3) naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść wyroku, tj.:

a) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwanego w sprzeciwie od wyroku zaocznego w pkt. 4 i 7 na okoliczność „zbiegnięcia z miejsca zdarzenia”, w sytuacji, gdy miały one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

b) art. 233 § 1 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez dokonanie wybiórczej, a przez to dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, skutkującej pochopnym ustaleniem Sądu I instancji, iż powód wypłacił poszkodowanym 64.000 zł tytułem zadośćuczynienia i w takiej wysokości ma regres w stosunku do pozwanego, podczas gdy wskazane nie znajduje potwierdzenia w materiale sprawy i było konsekwentnie kwestionowane przez stronę pozwaną.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

- 1) przeprowadzenie dowodów zgłoszonych przez pozwanego w sprzeciwie z dnia 25.07.2018 r. w pkt. 4 i 7 na okoliczność przypisywanego pozwanemu zbiegnięcia z miejsca zdarzenia;
- 2) uchylenie wyroku w zaskarżonej części i w tym zakresie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie
- 3) zmianę wyroku w zaskarżonej części i uchylenie wyroku zaocznego wydanego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 29 czerwca 2018 r. w sprawie I C 259/18 w całości i oddalenie powództwa w całości,
- 4) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za I i II instancję według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### **Apelacja jest bezzasadna.**

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji jak też dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną.

Zarzuty apelacji w swej istocie zmierzają do zakwestionowania przedstawionej przez Sąd Okręgowy wykładni przepisu art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2019 r. poz. 2214 – t.j.), który przyznaje zakładowi ubezpieczeń oraz w pewnych wypadkach także Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu odszkodowania wypłaconego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli kierujący zbiegł z miejsca zdarzenia.

Wyjaśnić przy tym należy, że aktualnie obowiązujący art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) wszedł w życie wraz z ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tj. od dnia 1 stycznia 2004 r. Za cele przyświecające wprowadzeniu tego rodzaju regresu uznaje się przede wszystkim względy prewencji, wychowawcze i represyjne oraz elementarne poczucie słuszności. Także wcześniej obowiązywały przepisy przewidujące możliwość regresu zakładu ubezpieczeń do sprawcy, zawsze związane z jego szczególnie nagannym zachowaniem. Oznacza to więc, że roszczenie zwrotne uregulowane w art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) ma na celu zapobiegać sytuacjom, w których ochrona byłaby przyznana osobie postępującej w sposób szczególnie naganny. Obciążenie odpowiedzialnością materialną stanowi bowiem najbardziej dotkliwą formę sankcji dla kierującego pojazdem (por. D. Maśniak Komentarz do art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, publ. LEX).

Przyjmuje się zaś, że o ucieczce kierowcy z miejsca wypadku można mówić wtedy, gdy oddala się on z miejsca wypadku, by uniknąć zidentyfikowania go, by utrudnić ustalenie przyczyny wypadku bądź też, by uniknąć ewentualnej odpowiedzialności za spowodowanie wypadku. Do uznania, że sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia, wystarczające jest, by oddalenie się było podyktowane osiągnięciem któregośkolwiek z tych celów. Punkt ciężkości stanowi cel, jakim kierował się sprawca, opuszczając miejsce zdarzenia. Obowiązek pozostania sprawcy wypadku na miejscu zdarzenia służyć ma przede wszystkim ułatwieniu wszechstronnego wyjaśnienia przebiegu wypadku i ochronie interesów wymiaru sprawiedliwości oraz cywilnoprawnych interesów podmiotów uczestniczących w zdarzeniu. Momentem decydującym o przyjęciu, że sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia, jest ustalenie, że oddalając się, czynił to z zamiarem uniknięcia odpowiedzialności, w szczególności w celu uniemożliwienia identyfikacji, roli, jaką odegrał w zdarzeniu, oraz stanu, w jakim znajdował się w chwili wypadku. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 1968 r., Rw 948/68, OSNKW 1968, nr 12, poz. 143; wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2001 r., III KKN 492/99, OSNKW 2001, nr 7-8, poz. 52).

Prawdą jest, że zakres pojęcia „zbiegnięcia z miejsca wypadku” zastosowanego w art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) nie jest tożsamy ze zbiegnięciem w rozumieniu art. 178 k.k. Przyjmuje się, że zakres pojęciowy tego zwrotu jest szerszy niż w prawie karnym i obejmuje oddalenie się sprawcy zdarzenia także z innej przyczyny niż wymagane do skazania z art. 178 k.k., a więc nie tylko celem uniknięcia odpowiedzialności karnej czy uniemożliwienia bądź utrudnienia ustalenia okoliczności, ale także każdej innej, o ile dochodzący regresu ubezpieczyciel zdoła je wykazać (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 czerwca 2002 r., II KK 110/02, LEX nr 54398; postanowienie Sądu Najwyższego z 21 października 2009 r., V KK 176/09, Biul. PK 2009, nr 9, s. 42; wyrok Sądu Najwyższego z 30 marca 2005 r., WA 3/05, OSNSK 2005, poz. 639).

Bezzasadne są zatem zarzuty apelacji, iż sądu cywilnego nie wiąże na zasadzie art. 11 k.p.c. wyrok karny skazujący pozwanego za przestępstwo z art. 178 k.k., skoro zakres pojęciowy „zbiegnięcia z miejsca wypadku” w prawie cywilnym jest szerszy, niż w prawie karnym. Skazanie pozwanego za zbiegnięcie z miejsca wypadku oznacza, że popełnił on nie tylko czyn polegający na zbiegnięciu z miejsca wypadku w rozumieniu prawa cywilnego, ale i w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej czy uniemożliwienia bądź utrudnienia ustalenia okoliczności wypadku. Wobec treści art. 11 k.p.c. nie jest dopuszczalne odmienne ustalenie tego faktu w postępowaniu cywilnym. Słusznie więc Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe pozwanego zmierzające do kwestionowania tej okoliczności.

Bez znaczenia jest przy tym użycie w opisie czynu w wyroku karnym sformułowania „oddalił się z miejsca wypadku”, gdyż jak wynika z treści wyroku pozwany został skazany na mocy art. 178 §1 k.k., który przewiduje surowszą odpowiedzialność karną za „zbiegnięcie z miejsca wypadku”. Natomiast w komentarzach do tego przepisu faktycznie używa się sformułowania „oddalenia się z miejsca wypadku”, „ucieczka” z miejsca wypadku.

Zatem zarzuty naruszenia art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych jak też art. 6 k.c. oraz art. 217 §1 k.p.c. i 227 k.p.c. należało uznać za bezzasadne.

Sąd Apelacyjny nie podziela też zarzutów obrazy art.233 §1 k.p.c. i art. 6 k.c. w zakresie dotyczącym ustalenia wysokości regresu. Sąd Okręgowy szczegółowo przeanalizował dokumentację złożoną przez powoda i ustalił, iż tytułem zadośćuczynień na rzecz rodziny zmarłego R. D. powód wypłacił 64.000 zł. Kwota ta wynika z decyzji powoda ustalających wysokość świadczeń, ugody i dowodów wypłat na ich rzecz. To, że w przelewach bankowych nie dokonano rozdziału kwot na zadośćuczynienie i odszkodowanie, nie oznacza, że nie można zidentyfikować tych roszczeń na podstawie wcześniej wydanych decyzji przyznających te świadczenia i zawartej ugody, co uczynił Sąd Okręgowy. Skarżący w apelacji nie wskazuje jakich to błędów miałby dopuścić się Sąd I instancji w tym zakresie, ogólnie podnosząc, że dokumenty złożone przez powoda nie są czytelne. Odnosząc się do przykładu świadczeń na rzecz A. D. i dywagacji pozwanego, iż nie jest wiadomo jaką część ugodzonej łącznej kwoty 53.000 zł stanowi zadośćuczynienie – może jedynie 1.000 zł, odwołać się należy do wcześniejszych dokumentów poprzedzających zawarcie ugody. Z decyzji z 17.11.2016 r. wynikało, iż powód przyznał mu 5.000 zł odszkodowania i 9.000 zł zadośćuczynienia (k.25.) Decyzją z dnia 21.12.2016 r.(k. 29) ustalono łączną kwotę zadośćuczynienia w wysokości 18.500 zł i odszkodowania 7.500 zł, wskazując, iż obejmują te kwoty wcześniej przyznane świadczenia w kwocie 14.000 zł (5.000 plus 9.000 zł). W ugodzie podsumowano te decyzje ustalając łączną kwotę świadczenia z obu tytułów na 53.000 zł, z czego wypłacone zostanie dodatkowo 12.500 zł ponad kwotę 14.000 zł już uiszczoną, przy przyjęciu 50% przyczynienia zmarłego do szkody (k.159). Analiza tych dokumentów wskazuje, że wypłacona kwota 26.500 zł (50% z kwoty 53.000 zł) obejmowała kwotę 18.500 zł tytułem zadośćuczynienia przyznanego A. D.. Taką też kwotę uznał Sąd Okręgowy za uzasadnioną ustalając wysokość regresu. Podobne analizy przedstawił w przypadku pozostałych poszkodowanych.

Z tych względów apelacji pozwanego jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu na mocy art.385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą postanowiono na mocy art. 98 §1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. obciążając nimi pozwanego jako przegrywającego w całości to postępowanie,.

(...)